

Wojciech Peszyński*

SPECYFIKA WYBORÓW NA URZĄD PREZYDENTA WARSZAWY. ELEKCJA 2018 ROKU

WPROWADZENIE

Organizacja, przebieg, a zwłaszcza rezultaty bezpośrednich i powszechnych wyborów na urząd wójta, burmistrza i prezydenta miasta w Polsce cechują się dużym zainteresowaniem rodzimych politologów, socjologów, medioznawców, czy prawników. Świadczy o tym pokaźny dorobek badawczy, w postaci monografii, a zwłaszcza artykułów naukowych. Badania są prowadzone zarówno z ogólnopolskiej, jak i regionalnej/lokalnej perspektywy komparatystycznej. W tej pierwszej grupie należy wyróżnić książkę Pawła Antkowiaka i Łukasza Scheffsa [2015], artykuły Adama Gendźwiła [2008], Macieja Drzonka [2019], czy książkę pod redakcją Łukasza Tomczaka [2012]. Z kolei pośród studiów o charakterze regionalnym warto wskazać na prace traktujące o bezpośrednich wyborach władzy wykonawczej gmin w województwach: śląskim [Głajcar 2011], podkarpackim [Szczepański 2017], czy lubelskim [Adamik-Szysiak, Łukasik-Turecka, Romiszewska 2016].

Badaniom strategii marketingowych kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów poświęcili swoje prace między innymi Marzena Cichosz [2008] i Szymon Ossowski [2016]. Z badań prowadzonych z perspektywy medioznawczej warto zwrócić uwagę na publikację Agnieszki Hess i Marka Mazura [2012]. Z prac traktujących o upartyjnieniu tych elekcji wyróżnić należy artykuł Jarosława Flisa [2011]. Interesujące wnioski, poprzedzone wnikliwymi badaniami, na temat istoty głosowania ponownego sformułowali

* Dr, adiunkt, Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, peszynski@umk.pl, ORCID: 0000-0002-0912-5550.

Adam Gendźwił [2015] oraz Maciej Rakowski [2016]. Z kolei autor niniejszego artykułu badał poziom prezydencjalizacji wyborów samorządowych w miastach województwa kujawsko-pomorskiego [Peszyński 2012; 2015].

Wymienione publikacje to jedynie niewielka część składająca się na stan badań nad wyborami prezydentów miast. Jednakże w tak okazałym dorobku relatywnie niewiele jest prac poświęconych problematyce wyborów prezydenta Warszawy. Jak zauważa A. Gędzwił [2008: 15] za główny tego powód należy uznać szczególną specyfikę tych elekcji (czynniki ponadlokalne i ustrój miasta stolicy), co jego zdaniem w aspekcie badań nad wyborami powoduje trudności komparatystyczne w stosunku do wyborów w innych polskich miastach. Z tego też względu M. Drzonek [2013: 146], w jednej ze swoich publikacji, świadomie wyłączył Warszawę z przedmiotu analizy.

Wobec powyższego warto wyjść naprzeciw naukowemu wyzwaniu i pochylić się nad specyficznym charakterem wyborów na urząd prezydenta miasta stołecznego Warszawy. Przedstawienie wniosków na temat specyfiki wszystkich powszechnych i bezpośrednich wyborów na urząd prezydenta stolicy wymagałoby formy bardziej obszernej niż artykuł naukowy. Dlatego też odwołano się do jednej elekcji z 2018 roku. Przebieg kampanii, a zwłaszcza rozstrzygnięcie tej rywalizacji w jednym głosowaniu wzbudziły spore zainteresowanie nie tylko mediów masowych. Za wyborem tego kazusu przemawia też to, że do tej pory (sierpień 2019) nie ukazało się jeszcze dostatecznie dużo studiów poświęconych nie tylko elekcji warszawskiej, ale też wyborom samorządowym w 2018 roku.

METODOLOGIA

Problem badawczym w niniejszym artykule jest specyfika wyborów na urząd prezydenta polskiej stolicy. Sam termin specyfika należy rozumieć jako zespół cech charakterystycznych dla danych zjawisk i procesów. Jako synonim „specyfiki” można używać takich terminów jak: oryginalność, niepowtarzalność, charakter czegoś, swoistość czy koloryt [*Słownik języka polskiego* 2019]. Tę kategorię z powrotem można stosować również w aspekcie badań nad wyborami. Każde bowiem wybory legitymują się różnym poziomem specyfiki. Wynika to nie tylko z uwarunkowań o charakterze systemowym, ale również za sprawą innych czynników: np. technologicznych, warunków lokalnych, kształt międzypartyjnych interakcji, czy poziomu kultury politycznej wyborców i wybieranych [Roper, Holtz-Bacha, Mazzoleni 2004: 5]. Trzeba mieć na względzie również poziom dynamizmu poszczególnych kampanii, a zwłaszcza towarzyszący każdej z nich unikatowy kontekst.

Celem podjętym w niniejszym artykule jest odpowiedź na następujące pytanie badawcze: jakimi unikatowymi cechami, na tle innych dużych polskich miast, odznaczała się specyfika wyborów na urząd prezydenta Warszawy w 2018 roku? Aby osiągnąć ten celu poddano weryfikacji następującą hipotezę: Specyfika wyborów prezydenta miasta stołecznego Warszawy w 2018 roku była zasadniczo różna od wyborów prezydentów innych dużych polskich miast.

To naukowe przypuszczenie zostanie poddane weryfikacji osobno na każdym z poziomów: uwarunkowań natury ustrojowej, czynników socjoekonomicznych, strategii personalnych, relacjonowania kampanii w środkach masowego przekazu oraz wyników wyborów. Dobór tych komponentów miał charakter celowy i wynikał z tego, są one kluczowe dla specyfiki każdej kampanii wyborczej. To ułatwia podejmowanie zabiegów komparatystycznych i tym samym osiągnięcie powziętego celu badawczego.

Wybory prezydenta Warszawy będą porównywane do elekcji mających miejsce w czterech największych polskich miastach: Krakowie, Łodzi, Wrocławiu i Poznaniu. Tylko w przypadku tego ostatniego z wymienionych ośrodków istnieje rozbieżność, czy jego liczba mieszkańców przekracza pół miliona, bowiem dane Głównego Urzędu Statystycznego i Państwowej Komisji Wyborczej z 2018 roku są w tym aspekcie rozbieżne. Dlatego też, uznając istotny charakter stolicy Wielkopolski jako ważnego gospodarczo i politycznie miasta, nie zawężano pola badawczego do kryterium ludnościowego.

Metodą zastosowaną w badaniu jest analiza treści, mającej tutaj treść charakter zarówno jakościowy, jak i ilościowy. Wymiar jakościowy odnosi się do artykułów prasowych z dzienników i tygodników opinii, debaty kandydatów na urząd prezydenta Warszawy, wydań telewizyjnych serwisów informacyjnych, portali informacyjnych, mediów społecznościowych, czy aktów normatywnych. Wymiar ilościowy to analiza treści 12 wydań serwisu informacyjnego „Wydarzenia” telewizji Polsat, 10 numerów dziennika „Rzeczpospolita”¹, a przede wszystkich danych PKW [2018].

UWARUNKOWANIA NATURY USTROJOWEJ

W odróżnieniu od kilku europejskich stolic (np. Berlina) Warszawa nie jest wydzieloną jednostką administracyjną. Stolica Polski jest miastem na prawach powiatu, tak jak 65 innych jednostek samorządu terytorialnego. Po-

¹ W tym aspekcie celowy dobór próby jest zasadny ze względu na poziom neutralności serwisu „Wydarzenia” oraz dziennika „Rzeczpospolita”, który pozytywnie wyróżnia się na tle innych polskich mediów. Dokonano analizy treści wymienionych źródeł z okresu dwóch tygodni przed zakończeniem pierwszej tury wyborów samorządowych, czyli w okresie najbardziej zintensyfikowanych działań komunikacyjnych kandydatów

cząwszy od 2002 roku mieszkańcy takich jednostek, w elekcjach samorządowych, wybierają na identycznych zasadach prezydentów, rady miast oraz radnych sejmików województw. Rada Miasta Stołecznego Warszawy jest największą radą gminy w Polsce, liczącą 60 miejsc. W wyborach do Sejmiku Województwa Mazowieckiego w 2018 roku Warszawa została podzielona na trzy okręgi wyborcze, w których łącznie wybrano 15 osób [PKW 2018].

Jednak wyłącznie w stolicy dochodzi dodatkowy poziom rywalizacji, jakim są wybory do rad dzielnic. Wynika to z *Ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy* [2002], jak również z ustawy *Kodeks wyborczy* [2011]. Dzielnice nie mają charakteru gminy, a są pomocniczymi jednostkami administracyjnymi. Obecnie na strukturę miasta stołecznego Warszawy składa się 18 dzielnic, a 9 z nich liczy więcej niż 100 tys. mieszkańców. Dla porównania w Polsce taką wielkością legitymuje się 38 miast [Dane GUS 2018]. Największa dzielnica to Mokotów (ponad 202 tys. mieszkańców), na terenie którego w 2018 roku wybierano 28 radnych [PKW 2018]. Łącznie w wyborach do rad dzielnic miasta stołecznego Warszawy, w 2018 roku, wybrano 425 radnych.

Uwarunkowania, jakie wynikają z ustroju miasta stołecznego oraz wielkość dzielnic muszą być uwzględnione w organizacji i strategii kampanii osób ubiegających się o urząd prezydenta Warszawy. Po pierwsze, komitety kandydatów nastawionych na osiągnięcie dużego poparcia powinny zarejestrować swoje listy również w wyborach do rad dzielnic. Po wtóre, taka struktura podziału Warszawy wymaga uwzględnienia dzielnic na bazie programu i strategii komunikacyjnej, co w 2018 roku było widoczne w działaniach Rafała Trzaskowskiego². Ze względu na wielkość dzielnic, wspólnoty je zamieszkujące często zmagają się ze złożonymi problemami podobnymi do dużych i średnich miast. Wewnątrz dzielnic istnieją osiedla, mające nierzadko sprzeczne ze sobą interesy. W części dzielnic występują podmioty polityki działające tylko na jej terenie, ale na tyle relewantne, aby współtworzyć większość w radach czy nawet wywalczyć stanowisko burmistrza dzielnicy (wybieranego przez radę). Zdarza się, że ambicje takich przywódców sięgają wyżej, czego znanym przykładem był Piotr Guział (burmistrz Ursynowa w latach 2010–2014).

UWARUNKOWANIA SOCJOEKONOMICZNE

Według danych PKW [2018] Warszawa jest zdecydowanie największym i jedynym polskim miastem zamieszkiwanym przez ponad milion osób. Dla porównania drugie pod względem liczby mieszkańców polskie miasto jest

² Na Facebooku sztab Trzaskowskiego przeprowadził bardzo zintensyfikowaną akcję mikrotargetowania, adresując komunikaty mobilizacyjne do mieszkańców każdej z warszawskich dzielnic z osobna [Raport PwS, 2018].

przeszło dwa razy mniejsze, a zsumowana liczba mieszkańców Krakowa i Łodzi jest mniejsza od stolicy.

T a b e l a 1. Liczba mieszkańców i wyborców Warszawy na tle innych dużych polskich miast w 2018 roku

Miasto	Liczba	
	mieszkańców	wyborców
Warszawa	1 652 725	1 343 702
Kraków	702 867	580 500
Łódź	633 347	536 668
Wrocław	582 353	482 972
Poznań	482 063	400 890

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW [2018].

W Warszawie było zarejestrowanych 4,47% spośród wszystkich uprawnionych do głosowania w kraju. Ze względu na wysoki poziom frekwencji w wyborach w stolicy udział wzięło 5,42% spośród wszystkich partycypujących w tej elekcji [obliczenie własne, PKW 2018]. Z tego wynika, że ponad 94% spośród uprawnionych głosowało w innych gminach, a decyzje organów władz Warszawy nie obowiązują ich w sposób bezpośredni. Jednak stolica to nie jest „Polska w pigułce”, ale centrum wydarzeń [Matyja 2018: 90]. Tu znajdują się siedziby wszystkich naczelnych organów władzy państwowej oraz siedziby korporacji zagranicznych i polskich. Także najważniejsze stacje telewizyjne i radiowe są ulokowane w stolicy, co w okresie kampanii ma istotne znaczenie.

Też o tym, że „Warszawa nie jest Polską w pigułce” potwierdzają również dane makroekonomiczne. Warszawa jest miejscem, do którego za polepszeniem swojej zawodowej i życiowej sytuacji migrują osoby ze wszystkich regionów Polski, ale również wiele osób spoza granic RP. Znaczenie stolicy w polskim systemie społeczno-gospodarczym unaocniają również dane Głównego Urzędu Statystycznego. W 2017 roku Warszawa wygenerowała 17,2% PKB Polski, zaś PKB *per capita* w stolicy Polski wyniosło 218,9% w stosunku do średniej krajowej [Raport GUS 2019: 1].

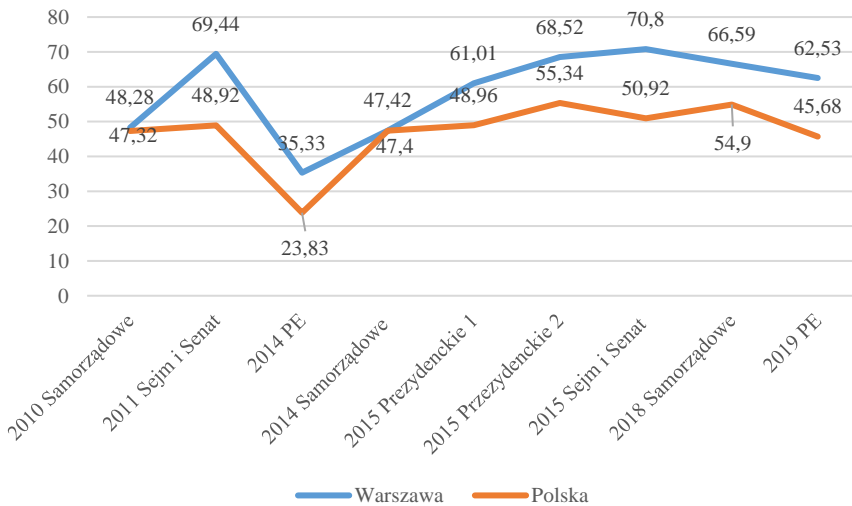
Dystans pomiędzy Warszawą a innymi dużymi polskimi ośrodkami widoczny jest także na płaszczyźnie dochodów i wydatków budżetów. W roku budżetowym 2019 dochody miasta stołecznego Warszawy zaplanowano na poziomie ponad 17 miliardów, a wydatki na poziomie przeszło 18,6 miliarda złotych. Zestawiając ze sobą dane zawarte w tabeli 2 można zauważyć, że zsumowane dochody i wydatki czterech kolejnych polskich miast, relatywnie, nie są o wiele większe od środków, jakimi dysponuje samorząd stolicy.

T a b e l a 2. Budżet miasta stołecznego Warszawy na tle innych polskich miast (w milionach złotych)

Miasto	Dochody	Wydatki
Warszawa	17 079	18 653
Kraków	5 613	6 016
Łódź	4 443	4 670
Wrocław	4 512	4 797
Poznań	3 756	4 281

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z BIP [2019].

Na podstawie dotychczasowych wyników głosowania w stolicy można wyodrębnić dwie cechy charakterystyczne dla zachowań wyborczych warszawiaków. Po pierwsze, poziom frekwencji. W dotychczasowych wyborach powszechnych był zawsze proporcjonalnie wyższy od poziomu ogólnopolskiego co pokazuje wykres 1³.



Wykres 1. Poziom frekwencji w Warszawie na tle sytuacji ogólnopolskiej w latach 2010–2019
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW [2018].

Po wtóre, w tym mieście, bez względu na wybory, na listę skupiającą kandydatów PO oddawane jest procentowo więcej głosów, a na kandydatów PiS

³ W celu zachowania lepszej przejrzystości wywodu wzięto pod uwagę dane dotyczące poziomu frekwencji wyborczej z ostatnich dziesięciu lat.

proporcjonalnie mniej niż w skali kraju. Wyjątkiem od tej sytuacji były wybory do Sejmu w 2015 roku, gdzie przy wysokiej frekwencji (70,8%) najwięcej głosów i mandatów zdobył PiS. Jednak warto pamiętać, że wtedy PO i Nowoczesna zarejestrowały osobne komitety, a ich łączny wynik był o ponad 11% wyższy od listy kandydatów PiS.

T a b e l a 3. Wyniki wyborów powszechnych w Warszawie w latach 2010–2019

Partia	2010	2011	2014	2014	2015	2015	2018	2019
	PW	Sejm	PE	PW	PRP	Sejm	PW	PE
PO	53,67	49,00	40,43	47,19	43,21	27,54	56,67	50,04
PiS	23,16	27,28	28,41	27,71	27,48	29,88	28,53	27,04

Objaśnienia: PW – prezydent Warszawy; PRP – prezydent RP, PE – Parlament Europejski.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Zwycięstwo w wyborach prezydenta stolicy niejednokrotnie było początkiem ważnego etapu politycznej kariery, którego uwieńczeniem jest zdobycie władzy na szczeblu państwa. Za przykład mogą posłużyć Jacques Chirac (mer Paryża i późniejszy prezydent Francji) czy Boris Johnson (burmistrz Londynu i obecny premier Wielkiej Brytanii). W Polsce oczywistą egzemplifikacją stanowi przypadek Lecha Kaczyńskiego – prezydenta Warszawy w latach 2002–2005, a następnie prezydenta RP w latach 2005–2010. W porównaniu do prezydentów stolicy ambitni „włodarze” innych dużych polskich miast mają mniejsze szanse na zdobycie władzy na szczeblu kraju. Świadczy o tym choćby kasus Rafała Dutkiewicza (prezydenta Wrocławia w latach 2002–2018). Organizowany przez niego ruch był w stanie odegrać dużą rolę na poziomie wyborów do Sejmiku Województwa Dolnośląskiego w latach 2010 i 2014, ale w wyborach do Senatu RP w 2011 roku zdobył jeden mandat. Prawdopodobnie to stanowiło główną przyczynę rezygnacji przez Dutkiewicza z ambicji przywódczych na szczeblu państwa.

STRATEGIE KADROWE

Wybory w 2018 roku były pierwszymi od 12 lat, w których o reelekcję nie ubiegał się urzędujący prezydent Warszawy. Na początku września 2016 roku prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz (sprawująca ten urząd od listopada 2006 r.)

publicznie zapowiedziała, że po zakończeniu bieżącej kadencji nie będzie ubiegała się o kolejny wybór. Był to efekt coraz większej liczby informacji o „dzikiej reprivatyzacji” w stolicy, co w niekorzystnym położeniu stawiało zarówno ówczesną prezydent, jak i jej męża [Szpala, Zubik 2017]. Bez względu na to, czy przedmiotowe wybory miały charakter inkumbencki (o reelekcję ubiega się urzędujący przywódca) czy pretendencki, dobór kandydatów na urząd prezydenta Warszawy zasadniczo różnił się na kilku płaszczyznach od tego obecnego w innych polskich miastach.

Pierwszy czynnik to wczesne decyzje o nominacjach najważniejszych kandydatów. Władze Platformy Obywatelskiej już w listopadzie 2017 roku, czyli na prawie rok przed wyborami, zdecydowały się na nominowanie Rafała Trzaskowskiego – ministra administracji i cyfryzacji w latach 2013–2014, posła na Sejm VIII kadencji wybranego w okręgu Kraków. Władze PiS, w kwietniu 2018 roku, zdecydowały się zgłosić Patryka Jakiego – posła wybranego w okręgu Opole, wiceministra sprawiedliwości, przewodniczącego komisji weryfikacyjnej ds. reprivatyzacji, zajmującej się nadużyciami w procesie reprivatyzacji nieruchomości w Warszawie. Wymienieni politycy rozpoczęli działania komunikacyjne już w kwietniu – na długo przed oficjalnym rozpoczęciem kampanii (14 sierpnia) [Rozporządzenie PRM 2018].

Drugi czynnik to rozpoznawalność medialna kandydatów. W odróżnieniu od innych dużych miast najważniejsze polskie partie nominowały na kandydatów osoby znane szerszemu spektrum opinii publicznej, zdecydowanie bardziej związane z krajową niż z lokalną sceną. Oprócz Trzaskowskiego i Jakiego, potwierdzają to również nazwiska kandydatów innych partii: poseł Marek Jakubiak (Kukiz'15), Jakub Stefaniuk (rzecznik prasowy PSL), czy ówczesny poseł do PE Janusz Korwin-Mikke (lidera partii KORWiN). W porównywanym miastach spośród osób partycypujących na krajowej scenie politycznej i medialnie aktywnych można wskazać jedynie na Małgorzatę Wassermann (PiS, przewodniczącą sejmowej komisji śledczej do sprawy Amber Gold), ubiegającą się o urząd prezydenta Krakowa. W Łodzi i we Wrocławiu partia rządząca Polską także nominowała posłów (odpowiednio Waldemara Budę i Mirosławę Stachowiak-Różecką), ale to były osoby niesprawujące ważnych funkcji w aparacie władzy państwa oraz spoza najważniejszego grona decyzyjnego PiS. W innych niż Warszawa dużych miastach w gronie głównych faworytów wymieniano inkumbentów. Jednakże Jacek Majchrowski (Kraków), Hanna Zdanowska (Łódź), czy Jacek Jaśkowiak (Poznań) zdecydowanie bardziej są kojarzeni z działalnością na poziomie lokalnym niż na szczeblu kraju.

Taka sytuacja, jaka miała miejsce w 2018 roku w Warszawie była też typowa dla wcześniejszych elekcji. W 2002 roku o urząd prezydenta Warszawy rywalizowało dwóch liderów partii parlamentarnych – Lech Kaczyński (PiS) oraz Andrzej Olechowski (PO). W 2006 roku Hanna Gronkiewicz-Waltz, wi-

ceprzewodnicząca PO i była prezes Narodowego Banku Polskiego, pokonała w głosowaniu ponownym byłego premiera Kazimierza Marcinkiewicza. W 2010 roku SLD nominowało Wojciecha Olejniczaka – swojego byłego przywódcę oraz byłego ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Po trzecie, wystawienie kandydata na prezydenta w stolicy to sprawa dla partii priorytetowa. Wyniki wyborów na urząd prezydenta Warszawy z lat 2002–2018, pokazały, że realne szanse na udział w głosowaniu ponownym bądź zwycięstwo mają kandydaci największych partii. Pomimo tego inne podmioty, zarówno te reprezentowane w Sejmie (Kukiz'15 i PSL), jak i aspirujące do statusu organizacji parlamentarnej (SLD, KORWiN, Bezpartyjni Samorządowcy), nominowały w 2018 roku swoich kandydatów. Wyrazistą egzemplifikacją w tej materii jest postawa PSL – reprezentanta interesów mieszkańców wsi – nominującego swojego kandydata w największym polskim mieście. Mniejsze partie polityczne zdają sobie bowiem sprawę, że działania największych konkurentów, uwaga mediów masowych w wyborach samorządowych i w dużej części opinii publicznej (bez względu na miejsce zamieszkania) będzie skupiona na stolicy. Zatem jest wysoce prawdopodobne, że brak kandydata w tych wyborach może zaszkodzić listom komitetu wyborczego na innych płaszczyznach wyborczych rywalizacji. Przekonała się o tym Partia Razem, której lider Adrian Zandberg ostatecznie nie zdecydował się wziąć udziału w tych wyborach. W przypadku partycypacji Zandberga w wyborach warszawskich wynik Partii Razem w wyborach do sejmiku w skali kraju mógłby być znacznie wyższy niż 1,57% [PKW 2018].

We wszystkich pozostałych analizowanych miastach swoich kandydatów wystawiły PiS i Kukiz'15. Z kolei Koalicja Obywatelska nominowała swoich kandydatów we Wrocławiu i w Poznaniu, zaś w Krakowie i w Łodzi popierała urzędujących prezydentów, formalnie zarejestrowanych przez komitety lokalne. W wymienionych ośrodkach nie było kandydatów SLD–LR, PSL, KORWiN i Partii Razem, co nie oznacza braku zaangażowania tych podmiotów w tamtejsze wybory.

Po czwarte, większa liczba kandydatów. O urząd prezydenta miasta stołecznego Warszawy ubiegało się łącznie 14 kandydatów. To stanowiło pokłosie zainteresowania mediów masowych i opinii publicznej tymi wyborami. Również reprezentanci kilku kandydatów komitetów lokalnych najwyraźniej uznali, że chociaż nie mają realnych szans na wygraną, to jednak partycypacja w takiej elekcji może przełożyć się na poziom ich medialnej rozpoznawalności. Dla porównania w Krakowie zgłoszono 6, w Łodzi 9, we Wrocławiu 10, a w Poznaniu 7 kandydatów.

Po piąte, słabsza pozycja wyjściowa kandydatów komitetów lokalnych niż w innych miastach. Oprócz tego, że kandydaci komitetów lokalnych nie są w stanie sprostać konkurencji w rywalizacji prezydenckiej, przegrywają z komi-

tetami partyjnymi również w elekcjach do Rady Miasta Warszawy. Od 2002 roku tylko dwukrotnie (2002 i 2014) udało się komitetom lokalnym wprowadzić reprezentanta do tego gremium. W innych dużych polskich miastach rola komitetów lokalnych w wyborach do organów wykonawczych i uchwałodawczych jest większa, co unaocznili choćby wyniki wyborów w 2018 roku.

Po szóste, „kandydaci na wiceprezydenta”. Taka instytucja występuje w ustroju i prawie wyborczym Stanów Zjednoczonych, a w Polsce nie znajduje swojego odzwierciedlenia w ustawodawstwie wyborczym, mając znaczenie symboliczne. Dwóch głównych pretendentów na urząd prezydenta Warszawy, celem uelastyczenia swoich ofert, podjęło współpracę z politykami o innej orientacji ideologicznej, którzy w tej kampanii mieli nieformalny status „kandydatów na wiceprezydentów”. W PiS taką rolę pełnił Piotr Guział – socjaldemokrata, były burmistrz Ursynowa, pomysłodawcą referendum o odwołanie prezydenta Warszawy w 2013 roku i kandydat na prezydenta stolicy w 2014 roku (8,54% głosów). W przypadku Trzaskowskiego „kandydatem na wiceprezydenta” został Paweł Rabej z Nowoczesnej.

WYBORY PREZYDENTÓW MIAST W MEDIACH OGÓLNOPOLSKICH

Na przestrzeni kilkudziesięciu lat spadła oglądalność oraz słuchalność serwisów informacyjnych, jak również czytelnictwo dzienników i tygodników opinii [Jakubowicz 2013: 119–123]. Coraz więcej informacji o przebiegu kampanii wyborczych czerpie się z Internetu, głównie z mediów społecznościowych, dzięki którym politycy komunikują się ze swoimi wyborcami z pominięciem pośredników. Pomimo tego działalność polityczna w sporej części nadal pozostaje zdominowana przez logikę mediów masowych. Te cały czas odgrywają ważną rolę w ustanawianiu agendy najważniejszych tematów kampanii. Przy tak ogromnej liczbie pól rywalizacji i liczbie kandydatów konkurujących w wyborach samorządowych⁴, to media masowe pomagają opanować zgiełk występujący w przestrzeni *online*, wskazując jakie tematy w danym dniu są najbardziej istotne. Współcześnie w procesie ustanawiania agendy bierze się pod uwagę nastawienie opinii publicznej wyrażone w postach prezentowanych w mediach społecznościowych [McCombs 2014; Wojtkowski 2018]. Jednakże posty tam umieszczane przez największe koncerty oraz znanych redaktorów także istotnie wpływają na kształt agendy poszczególnych użytkowników.

⁴ W dniu 21 października 2018 r. w Polsce przeprowadzono łącznie 5306 wyborów (2497 rady gmin, 2497 władze wykonawcze gmin, 314 rad powiatów, 16 sejmików i rad dzielnic Warszawy). Wybrano 39 256 radnych wszystkich szczebli, 1550 wójtów, 822 burmistrzów oraz 107 prezydentów miast [obliczenie własne, PKW 2018].

Warto zauważyć, że w 2018 roku partie w dalszym ciągu koncentrowały swoje zasoby organizacyjne i finansowe na technikach PR nastawionych na zbudowanie odpowiedniej atrakcyjności telewizyjnej przekazu. Tego przykłady stanowią konwencje, spotkania z mieszkańcami w terenie, wywiady czy konferencje prasowe.

Hierarchię poszczególnych wydarzeń z przebiegu kampanii w najlepszy sposób odzwierciedlają telewizyjne serwisy informacyjne. Ze względu na ograniczenia czasowe, konieczność zaprezentowania innych materiałów oraz percepcję społeczną, w zawartości jednego serwisu znajduje się kilka informacji związanych z przebiegiem kampanii [Seklecka 2017: 121–164]. Nie sposób więc, aby w rzeczywistość medialna była w stanie odzwierciedlić niezwykle złożoną strukturę rywalizacji samorządowej. Dlatego też rzeczywistość obiektywna i medialna różnią się od siebie w sposób dość znaczący, czego dowodzi obecność w sferze medialnej poziomu „kampanii centralnej”, z udziałem partyjnych liderów czy nawet członków rządu [Hess, Mazur 2012: 34–35].

Różnicę tę dobitnie pokazuje ilościowa analiza zawartości 12 wydań serwisu „Wydarzenia” w okresie od 8 do 19 października 2018 roku. W tym czasie wyemitowano 33 materiały poświęcone wyborom samorządowym. Problematyka kampanii centralnej przeważała w 1/3 z nich. W 18 (54,5%) z nich dominował temat kampanii prezydentów miast. Dla porównania na 2479 gmin prezydent jest organem władzy wykonawczej w 107 (4,3%).

W 12 na 18, czyli w 2/3 spośród tych newsów pojawił się temat kampanii w Warszawie, co potwierdza medialną atrakcyjność wyborów w stolicy. W pięciu materiałach poruszono zagadnienia rywalizacji o urzędy prezydentów Łodzi i Lublina, co wynikało z istotności wydarzeń mających miejsce w tamtych ośrodkach⁵. O atrakcyjności Krakowa zaważyły wielkość tego miasta oraz relatywnie nieduży dystans w sondażach pomiędzy prezydentem Jackiem Majchrowskim a pretendentką z PiS Małgorzatą Wassermann.

Zarówno w serwisie „Wydarzenia”, jak i na łamach dziennika „Rzeczpospolita” nie pojawiła się żadna wzmianka na temat kampanii prezydenckich we Wrocławiu i w Poznaniu. W tych miastach nie miały miejsca ważne z punktu widzenia krajowego wydarzenia, a pozycji faworytów nie zagrażał żaden z kontrkandydatów. Wnioski z analizy treści tego dziennika są analogiczne do tych, do jakich doprowadziła badanie zawartości wydań serwisu „Polsatu”.

⁵ W Łodzi była to kara grzywny za poświadczenie nieprawdy w oświadczeniu kredytowym. We wrześniu 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji. Według polityków PiS ta kara miała być podstawą do wykreślenia Zdanowskiej z listy kandydatów, co wywołało olbrzymie kontrowersje, a sprawa nabrała charakteru ogólnopolskiego. Z kolei taka liczba informacji dotycząca kampanii na urząd prezydenta Lublina była związana z decyzją prezydenta miasta o odmowie organizacji marszu równości, jej podważaniu przez sąd, a następnie przebiegiem samego marszu.

W 10 numerach „Rzeczpospolitej”, w dniach 8–19 października, ukazały się 33 artykuły poświęcone kampanii wyborczej, z czego 17 traktowało o wyborach prezydentów miast. 12 z nich zostało poświęconych rywalizacji o urząd prezydenta Warszawy.

T a b e l a 4. Wybory prezydentów miast w „Wydarzeniach” Polsatu oraz na łamach dziennika „Rzeczpospolita” w dniach 8–19.10.2018 roku

Miasto	Wydarzenia Polsat		„Rzeczpospolita”	
	liczba newsów	%	liczba artykułów	%
Warszawa	12	66,6	12	70,5
Łódź	5	27,7	1	5,9
Lublin	5	27,7	1	5,9
Kraków	4	22,2	1	5,9
Gdańsk	1	5,5	1	5,9
Katowice	1	5,5	–	–
Rzeszów	1	5,5	–	–
Legionowo	1	5,5	–	–
Radom	–	–	1	5,9

Źródło: opracowanie własne na podstawie serwisów informacyjnych „Wydarzenia” Polsatu oraz dziennika „Rzeczpospolita”.

We „wstępniakach”, czyli w części wprowadzającej do materiału telewizyjnego „Wydarzeń”, sylwetka Jakiego pojawiła się pięć razy, Trzaskowskiego trzy razy, a Zdanowskiej dwa razy. W programie „Gość Wydarzeń”, emitowanym w Polsat News bezpośrednio po „Wydarzeniach”, przeprowadzono wywiady łącznie z trzema kandydatami na prezydenta miasta, a wszyscy z nich ubiegali się o wyborcze poparcie w Warszawie: Trzaskowski (w dniu 8.10.), Jaki (9.10.) i Jakubiak (16.10.). W badanym okresie „Rzeczpospolita” przeprowadziła trzy wywiady z kandydatami na prezydentów miast, z czego dwóch ubiegało się o poparcie w Warszawie: Jaki (8.10.) i Trzaskowski (11.10.). W dniu 17 października na łamach przedmiotowego dziennika pojawił się wywiad z krakowską kandydatką PiS Małgorzatą Wassermann.

Wskaźnikiem potwierdzającym wysoką atrakcyjność medialną kampanii prezydenckiej w stolicy było zorganizowanie telewizyjnej debaty kandydatów transmitowanej w pasmach ogólnopolskich. Zostawiając na marginesie zasadność zorganizowania takiego przedsięwzięcia przy 14 kandydatach, samo przeprowadzenie takiej debaty w historii polskich kampanii samorządowych stanowi wydarzenie bez precedensu. Po pierwsze, organizowały to trzy koncerny telewizyjne – TVP, TVN i Polsat. Przy takim poziomie upartyjnienia

informacji politycznych przez publicznego nadawcę, udana współpraca z koncernami komercyjnymi przy realizacji tego przedsięwzięcia jest zjawiskiem wartym podkreślenia. Po drugie, każda z trzech stacji transmitowała przebieg tej debaty w paśmie ogólnopolskim, co świadczyło, że zainteresowanie kampanią warszawską dotyczyło nie tylko stolicy. Po trzecie, poziom oglądalności tej debaty – jej wielkość łączną oszacowano na poziomie 3,1 miliona widzów [TVP Info 2018]. Warto zauważyć, że to znacznie więcej od liczby wyborców zarejestrowanych w Warszawie.

WYNIKI WYBORÓW

Ze względu na uwarunkowania natury demograficznej, geograficznej, czy ekonomicznej wygrana kandydata KO w drugiej turze wyborów na urząd prezydenta Warszawy nie mogłaby być traktowana jako zaskoczenie. Zaskoczeniem jest natomiast zwycięstwo Trzaskowskiego już w pierwszej turze – 56,67% głosów [PKW 2018]. O tym, że niewielu spodziewało takiego rozstrzygnięcia świadczą nie tylko wyniki ostatnich sondaży przed pierwszą turą, w których poparcie dla Trzaskowskiego wyrażało 39,6% [Sondaż Polska The Times 2018] i 42% ankietowanych [Sondaż Kantar dla TVN 2018]. Najbardziej wyrazisty symbol zaskoczenia stanowi okładka tygodnia „Newsweek” [2018], który ukazał się sprzedaży w powyborczy poniedziałek. Przedstawiała ona człowieka złożonego z połowy twarzy Trzaskowskiego i Jakiego oraz równie wymowny tytuł „Teraz dogrywka”.

Wrażenie poczucia porażki PiS w tych wyborach budowały również odmienne nastroje w sztabach największych ugrupowań w czasie wieczoru wyborczego. Przyznał to również wicemarszałek Senatu z PiS, Adam Bielan [2018: 43]: „sprowadzenie kampanii do jednego miasta, zogniskowanie mediów wokół wyborczego starcia w stolicy było dla nas od początku niebezpieczne i skończyło się smutnymi minami w momencie ogłoszenia Exit Poll. Zupełnie niepotrzebnie, ponieważ znacznie bardziej miarodajne dla partii politycznych są wyniki na poziomie sejmików, a te okazały się dla nas bardziej korzystne”.

Rywalizacji o urząd prezydenta Warszawy nie wolno rozpatrywać w oderwaniu od kontekstu ogólnokrajowego, który w istotny sposób determinował jej przebieg. To były pierwsze wybory ogólnopolskie od 2015 roku. Z tego względu, jak również ze względu na realizację programu i stylu wprowadzania zmian w Polsce przez partię Jarosława Kaczyńskiego, wybory samorządowe stały się swoistym plebiscytem nad oceną popularności PiS. Dodatkowo wybory samorządowe w 2018 roku otwierały cykl czterech ogólnopolskich elekcji, z których najważniejsza dla partii, ze względu na uwarunkowania

systemowe, jest elekcja do Sejmu. To spowodowało, że wybory samorządowe w znaczeniu symbolicznym stały się etapem w kampanii parlamentarnej. Te przesłanki wpływały dodatkowo na zwiększenie znaczenia tematów krajowych, a ujemnie na istotność tematyki lokalnej. Wymienione determinanty przyczyniły się do polaryzacji spektrum wyborczej konkurencji na linii PiS *versus* „anty-PiS”, którego ucieleśnienie stanowił sojusz PO i Nowoczesnej pod nazwą Koalicja Obywatelska.

Agenda warszawskiej kampanii stanowiła wypadkową tematów zarówno lokalnych, jak i krajowych. Większe znaczenie dla przebiegu kampanii i końcowego rozstrzygnięcia miały te drugie, czego wyrazisty przykład stanowi niewielkie znaczenie w wyborczym dyskursie tematu warszawskiej reprivatyzacji. Warto nadmienić, że ten wątek pojawił się tylko w ograniczonym zakresie w czasie debaty telewizyjnej. Spośród problemów warszawskich największy rozgłos w debacie ogólnopolskiej zyskała treść tweeta, w którym P. Guział napisał, że w przypadku zwycięstwa Trzaskowskiego Warszawa nie otrzyma wsparcia z budżetu państwa na inwestycje. Z pewnością na wysoki poziom mobilizacji elektoratu negatywnego PiS zadział fatalny przekaz największej polskiej partii w ostatnim tygodniu kampanii. Starannie budowaną przez większość część kampanii narrację PiS mocno zaburzyły wypowiedzi polityków tej partii odnośnie do wygaszenia mandatu prezydent Łodzi, emisja spotu podejmującego temat uchodźców (dotąd nieobecnego w przedwyborczej debacie), wysoce upartyjniony, a nierzadko agresywno-groteskowy przekaz TVP oraz wniosek ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności Traktatu o UE z *Konstytucją RP* – czemu opozycja skutecznie narzuciła interpretację o „początku procesu wychodzenia Polski z Unii Europejskiej” [Szacki 2018; Stankiewicz 2018].

We wszystkich porównywanych do Warszawy dużych polskich miastach wybory prezydenckie wygrywali kandydaci popierani przez KO – bez względu na formułę komitetu wyborczego z jakiego zostali zgłoszeni. Drugie miejsca zajmowali kandydaci PiS. Jedynie w Krakowie potrzebne było głosowanie ponowne, w którym wyraźnie wygrał Jacek Majchrowski. W pozostałych ośrodkach zwycięzców wyłoniło już pierwsze głosowanie. Najbardziej zaskakujące było uzyskanie ponad połowy głosów w pierwszej turze przez słabo rozpoznawalnego na płaszczyźnie ogólnopolskiej Jacka Sutryka we Wrocławiu (50,2% głosów). Co prawda miał on poparcie popularnego w tym mieście ustępującego prezydenta Rafała Dutkiewicza, ale bez afiliacji KO byłoby ono niewystarczające do odniesienia sukcesu. Wysoce prawdopodobne jest to, że przy ówczesnym klimacie opinii publicznej – bez względu na aspekty personalne – prezydentami największych polskich miast zostaliby kandydaci popierani przez KO.

Rezultaty wyborów do rad miejskich jeszcze bardziej uwiarygodniają stwierdzenie zawarte w ostatnim zdaniu poprzedniego akapitu. We wszystkich tych miastach najwięcej mandatów zdobywały KO (Warszawa, Wrocław, Poznań) lub komitety lokalne współtworzone przez Platformę Obywatelską (Kraków, Łódź). Jedynie we Wrocławiu osiągnięcie największej liczby głosów nie przełożyło się na zdobycie absolutnej większości mandatów. Należy jednak pamiętać, że w tym mieście trzeci rezultat osiągnął KWW Rafała Dutkiewicza – Sojusz dla Wrocławia (14,21% głosów – 7 mandatów), który w elekcji na prezydenta miasta popierał Jacka Sutryka. We wszystkich analizowanych ośrodkach drugie miejsce w wyborach do rad miast zdobywał PiS.

T a b e l a 5. Zestawienie wyników głosowania w wyborach prezydentów i do rad miast (%)

Miasto	Kandydaci KO lub popierani przez PO i .N			Kandydaci PiS		
	prezydenckie	rada miasta	WZKZ*	prezydenckie	rada miasta	WZKZ*
Warszawa	56,67	43,96	1,29	28,53	25,51	1,12
Kraków	45,84	43,65	1,05	31,88	29,82	1,07
Łódź	70,22	62,10	1,13	23,65	24,47	0,97
Wrocław	50,20	34,96	1,43	27,50	26,55	1,03
Poznań	55,99	48,63	1,15	21,31	22,05	0,97

* WZKZ: Wskaźnik związku kandydata z zapleczem.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW [2018].

Aby rozstrzygnąć, czy decyzje wyborców w pięciu największych miastach były determinowane specyfiką lokalną, zdominowaniem wyborów samorządowych w dużych miastach rywalizacją o urząd prezydenta czy kontekstem ogólnopolskim, obliczono dla elektoratów dwóch największych komitetów wartości wskaźnika związku kandydata z zapleczem (WZKZ) [Gędziński 2008: 24–27]. Ilorazy stosunku procentowych wyników z wyborów prezydentów do rezultatów osiągniętych w wyborach do rady dostarczają przekonujących argumentów za tym, że w największych polskich miastach istotny wpływ na decyzje miała ocena działań obecnego rządu. Rozpiętość wartości wskaźnika dla PiS różni się od siebie niewiele i wynosi 0,15 – od 0,97 do 1,12. Oznacza to, że kandydaci największej polskiej partii otrzymali przede wszystkim głosy własnych lojalnych wyborców, najbardziej poszerzając swoją naturalną bazę w Warszawie (tab. 5). W przypadku kandydatów popieranych przez podmioty Koalicji Obywatelskiej rozpiętość ta jest większa (0,38), ale należy pamiętać, że zwycięzca wyborów we Wrocławiu był popierany również przez duży komitet lokalny. Trzeba też mieć na względzie to, że

w wyborach prezydenckich, ze względu na jednego zwycięzcę, wyborcy częściej głosują taktycznie, przenosząc głos na kandydata, który ma szansę wygrać – zwłaszcza wtedy, gdy czują obawy przed skutkami wygranej innego kandydata. W tym przypadku jest wysokie prawdopodobieństwo, że w kluczowych segmentach zadziałał lęk przed wygraną kandydata PiS.

Mandaty w Radzie Miasta Stołecznego Warszawy zdobyli wyłącznie przedstawiciele komitetów partyjnych: KO 40, PiS 19 i SLD-LR 1. Czy takie rozstrzygnięcie wynika ze specyfiki zachowań elektoratu polskiej stolicy? – odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Za przemawiają wyniki poprzednich wyborów, w których komitety lokalne zdobywały reprezentację jedynie w latach 2002 i 2014. To świadczyłoby o występującej tendencji. Z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę to, że brak przedstawicieli komitetów lokalnych w stołecznym organie uchwałodawczym nie wynika tyle ze specyfiki wyborów samorządowych w Warszawie, ale przede wszystkim z braku porozumienia pomiędzy organizacjami o bardzo podobnym profilu. Łączny wynik komitetów Jana Śpiewaka oraz „Miasto jest Nasze – Ruchy Miejskie” zagwarantowałyby społecznikom reprezentacje. Warto też uwypuklić, że w Łodzi klauzulę zaporową osiągnęły jedynie dwa komitety: KWW Hanny Zdanowskiej (PO, .N, SLD) oraz PiS. W Krakowie swoich reprezentantów wprowadziły trzy komitety, z czego jeden z nich nie miał powiązań ani z KO, ani z PiS. Analogiczna sytuacja miała miejsce we Wrocławiu. Z kolei w Radzie Miasta Poznania mandaty zdobyły cztery komitety, z czego dwa o charakterze lokalnym.

We wszystkich analizowanych miastach, bez względu na wyniki w skali regionów, najwięcej głosów w wyborach do sejmików województw oddano na kandydatów KO. Analogicznie jak w przypadku wyborów do rad miast, poziom poparcia dla list PiS w elekcjach prezydenckich i do sejmików był wysoce skorelowany (zob. tab. 5 i 6).

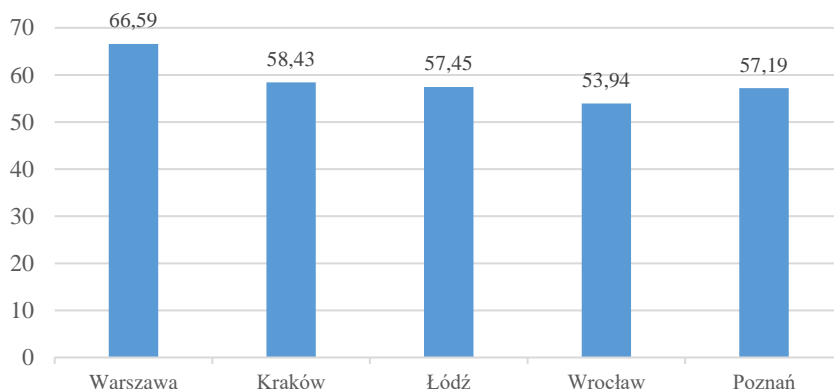
W wyborach do Sejmiku Województwa Mazowieckiego, w trzech okręgach warszawskich KO zdobyła dziesięć, a PiS pięć mandatów [PKW 2018]. W konsekwencji decyzji warszawiaków to zaważyło na tym, że PiS nie zdobył w tym sejmiku absolutnej większości mandatów, a taką posiada koalicja KO–PSL. W rezultacie mazowieckie nie stało dziewiątym z szesnastu regionów, którym zarządza PiS. W skali ogólnopolskiej partia Jarosława Kaczyńskiego sprawuje władzę dokładnie w takiej samej liczbie województw jak KO, co uzasadnia wniosek o wyborczym remisie. Warto w tym miejscu zadać pytanie, czy gdyby I tura wyborów na urząd prezydenta Warszawy nie wyłoniła zwycięzcy, to czy rezultaty wyborów do Sejmiku Województwa Mazowieckiego mogły być odmienne? Należy przypuszczać, że byłyby podobne ze względu na kontekst analizowanej kampanii – zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę stopień mobilizacji elektoratu przeciwnego PiS jak również porówny-

walne wyniki okręgach warszawskich poprzednich wyborów do sejmików [PKW 2006; 2010; 2014].

T a b e l a 6. Wyniki głosowania w wyborach na urząd prezydenta oraz do sejmików województwa na terenie największych polskich miast (%)

Miasto	Kandydaci KO lub popierani przez PO i .N		Kandydaci PiS	
	prezydenckie	sejmik	prezydenckie	sejmik
Warszawa	56,67	45,64	28,53	25,76
Kraków	45,84	38,67	31,88	31,01
Łódź	70,22	33,25	23,65	28,76
Wrocław	50,20	31,84	27,50	27,31
Poznań	55,99	52,91	21,31	22,43

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.



Wykres 2. Frekwencja w wyborach na urząd prezydenta w największych polskich miastach w 2018 roku (w %)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW [2018].

Na tle pozostałych płaszczyznach analizy, poziom partycypacji staje się najbardziej wyrazistym komponentem specyfiki zachowań warszawskiego elektoratu. W skali Polski frekwencja wyniosła 54,9% i był to najwyższy rezultat w historii polskich elekcji samorządowych. Spośród analizowanych miast jedynie we Wrocławiu poziom tego wskaźnika był niższy od krajowego (53,94%). W zestawieniu do sytuacji z innych dużych miast w Warszawie frekwencja była wyraźnie najwyższa – 66,59%. W stosunku do Krakowa

poziom partycypacji był proporcjonalnie większy o 8,16%. Na płaszczyźnie wyników wyborów to poziom mobilizacji warszawskich wyborców, wyraźnie wyższy niż w innych dużych miastach, stała się najbardziej specyficznym elementem wyborów na urząd prezydenta Warszawy w 2018 roku i przyczyniła się do wygranej Rafała Trzaskowskiego już w pierwszym głosowaniu.

PODSUMOWANIE

Jak zaznaczono w notce metodologicznej, celem tego artykułu była weryfikacja następującej hipotezy: Specyfika wyborów prezydenta miasta stołecznego Warszawy w 2018 roku była zasadniczo różna od wyborów prezydentów innych dużych polskich miast. Ta hipoteza została poddana weryfikacji na każdej z płaszczyzn analizy: uwarunkowań natury ustrojowej, czynników socjoekonomicznych, doboru kandydatów, relacjonowaniu kampanii w środkach masowego przekazu oraz wynikach wyborów. Przeprowadzony proces badawczy doprowadził do następujących wniosków:

T a b e l a 7. Wyniki procesu weryfikacji hipotezy

Płaszczyzna weryfikacji	Hipoteza: Specyfika wyborów prezydenta miasta stołecznego Warszawy w 2018 roku była zasadniczo różna od wyborów prezydentów innych dużych polskich miast.
Uwarunkowania natury ustrojowej	Obalona
Uwarunkowania socjoekonomiczne	Potwierdzona
Dobór kandydatów	Potwierdzona
Relacjonowanie kampanii w mediach masowych	Potwierdzona
Wyniki wyborów	Potwierdzona częściowo

Źródło: opracowanie własne.

Na płaszczyźnie uwarunkowań natury ustrojowej ta hipoteza została obalona. Głosujący w Warszawie kreują skład czterech organów, z czego w na trzech poziomach zasady są identyczne jak w innych miastach na prawach powiatu. Jednakże tylko w Warszawie dochodzi czwarty poziom samorządowej rywalizacji – powszechne i bezpośrednie wybory do rad dzielnic. To nie pozostaje bez wpływu na decyzje podejmowane w ramach kampanii prezydenta tego miasta. Jednak to nie jest na tyle silna przesłanka, aby pozwalała orzec o zasadniczych różnicach w specyfice uwarunkowań prawnych wyborów w Warszawie na tle innych dużych miast

W odniesieniu do czynników socjoekonomicznych ta hipoteza została potwierdzona. Warszawa jest zdecydowanie największym i najbogatszym polskim miastem. Jego specyfika polega na tym, że jest centrum życia politycznego i gospodarczego Polski. Podobnie jak w przypadku innych europejskich stolic (Londyn, Paryż, Berlin) sprawowanie funkcji prezydenta (burmistrza) stolicy daje największe perspektywy w aspekcie ubiegania się o najwyższe urzędy w państwie.

Jeśli chodzi o strategie personalne poszczególnych partii ta hipoteza została potwierdzona. Ważny komponent specyfiki wyborów na urząd prezydenta Warszawy stanowi to, że największe partie nie mogą sobie pozwolić na niewystawianie w tym mieście własnego kandydata. Może bowiem zaważyć to na ich wynikach na innych poziomach samorządowej rywalizacji (zwłaszcza sejmików). Kolejny istotny element wyborów w Warszawie to status kandydatów. W odróżnieniu od innych miast jest zdecydowanie najwięcej osób sprawujących ważne funkcje w swoich partiach na szczeblu kraju i często obecnych w mediach o zasięgu ogólnopolskim. O priorytetowym charakterze polskiej stolicy świadczy też fakt nominacji dokonywanych na wiele miesięcy przed ogłoszeniem terminu wyborów oraz wczesnego rozpoczęcia kampanii.

Na płaszczyźnie relacjonowania kampanii w mediach masowych przedmiotowa hipoteza została potwierdzona. Na łamach analizowanego serwisu informacyjnego oraz dziennika, pod względem liczby wiadomości, Warszawa wyraźnie zdominowała inne duże miasta. Debatę kandydatów na prezydenta Warszawy, jako jedyne miasta w Polsce, transmitowały na żywo w paśmie ogólnopolskim stacje trzech największych koncernów telewizyjnych. Było to wydarzenie bez precedensu, co wzmocniło symboliczne znaczenie wyborów prezydenta stolicy w całej kampanii samorządowej.

Odnosnie do rezultatów niniejszej elekcji owa hipoteza została potwierdzona częściowo. Zachowania wyborcze głosujących w Warszawie nie miały charakteru unikatowego, a zostały zdeterminowane przez kontekst ogólnopolski. Wybory te stanowiły pierwszy etap cyklu wyborczego, którego najważniejszy komponent będą stanowić wybory do Sejmu RP. Były to pierwsze powszechne wybory od trzech lat i dla mieszkańców dużych miast stały się one przede wszystkim oceną rządzącego ugrupowania (PiS). Lęk przed wygraną kandydata największej polskiej partii był widoczny w zachowaniach głosujących we wszystkich analizowanych dużych miastach. Jedyne czynniki zasadniczo odróżniające wybory prezydenta Warszawy od tych mających miejsce w Krakowie, Łodzi, Wrocławiu i Poznaniu to ewidentnie wyższy poziom partycypacji. To wysoka mobilizacja w znaczny sposób wpłynęła na rozstrzygnięcie tych wyborów już w pierwszym głosowaniu.

BIBLIOGRAFIA

- Antkowiak Paweł, Scheffs Łukasz. 2015. *Teoria i praktyka przywództwa politycznego. Na przykładzie bezpośrednich wyborów wójta, burmistrza i prezydenta miasta*. Poznań: Wyd. WNPiD UAM.
- Barwy samorządowej kampanii wyborczej na lubelszczyźnie. 2016. Red. Małgorzata Adamik-Szyziak, Agnieszka Łukasik-Turecka, Beata Romiszewska. Lublin: Wyd. UMCS.
- Bielan Adam. 2018. „PiS mocniejszy w regionach”. *Do Rzeczy* 45.
- Cichosz Marzena. 2008. *Strategie aktorów politycznych i organizacja kampanii przed wyborami samorządowymi w 2006 roku. W Wybory samorządowe na Dolnym Śląsku w 2006 roku. Wzorce rywalizacji w lokalnych systemach politycznych*. Red. Robert Alberski. Wrocław: Wydawnictwo Profil.
- Drzonek Maciej. 2013. „Zdobywanie władzy w mieście – efektywność strategii wiecznego prezydenta”. *Management and Business Administration. Central Europe* 1 (120).
- Drzonek Maciej. 2019. „Im dłużej tym bezpartyjniej. Włodarze dużych miast w wyborach 2002 – 2018”. *Przegląd Politologiczny* 2.
- Flis Jarosław. 2011. „Partie polityczne w wyborach prezydentów miast”. *Studia Politologiczne* 20.
- Gendźwił Adam. 2008. *Dlaczego sukces? Analiza wyborów prezydentów największych polskich miast. W Studia nad wyborami. Polska 2005–2006*. Red. Jacek Raciborski. Warszawa: Scholar.
- Gendźwił Adam. 2015. „Czy potrzebujemy drugiej tury wyborów burmistrzów”. *Studia Polityczne* 40 (4).
- Głajcar Rafał. 2011. *Podmioty rywalizacji wyborczej w miastach na prawach powiatu (na przykładzie województwa śląskiego)*. W *Wybory samorządowe 2010*. Red. Mariusz Kolczyński, Waldemar Wojtasik. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
- Hess Agnieszka, Mazur Marek. 2012. *Wybory samorządowe w dziennikach regionalnych*. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
- Jakubowicz Karol. 2013. *Media a demokracja w XXI wieku. Poszukiwanie nowych modeli*. Warszawa: Poltext.
- Matyja Rafał. 2018. *Wyjście awaryjne. O zmianie wyobraźni politycznej*. Kraków: Karakter.
- McCombs M. 2014. *Setting the agenda. The mass media and public opinion*. Cambridge: Polity Press.
- Ossowski Szymon. 2016. „Strategie wyborcze Ryszarda Grobelnego i Jacka Jaśkowiaka w ponownym głosowaniu w świetle badań Exit Poll”. *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne* 3.
- Peszyński Wojciech. 2012. *Zjawisko prezydenjalizacji kampanii samorządowych. Przykład wyborów 2010 roku w województwie kujawsko-pomorskim*. W *Wybory 2010. Media i marketing polityczny*. Red. Marek Jeziński, Wojciech Peszyński, Aleksandra Seklecka. Toruń: Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Peszyński Wojciech. 2015. *Prezydenjalizacja w powiatach grodzkich. Przypadek wyborów samorządowych w 2014 w kujawsko-pomorskim*. W *Samorząd powiatowy w Polsce. Struktura, zadania, wybory*. Red. Łukasz Tomczak. Wrocław: Wyd. Marina.
- Rakowski Maciej. 2016. „Druga tura wyborów samorządowych – gwarancja demokracji czy zbędna dekoracja?”. *Studia Wyborcze* 22.
- Roper Juliet, Holtz-Bacha Christina, Mazzoleni Gianpietro. 2004. *The politics of representation: election campaigning and proportional representation*. New York: Peter Lang.
- Seklecka Aleksandra. 2017. *Rytuały medialne w komunikowaniu masowym. Przypadek polskich telewizyjnych serwisów informacyjnych Fakty TVN i Wiadomości TVP*. Toruń: Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Stankiewicz Piotr. 2018. „Kaczyński złapał zadyszkę”. *Tygodnik Powszechny*, 28.10.2018.

- Szacki Wojciech. 2018. „Co wyszło z urny”. *Polityka* 43.
- Szczepański Dominik. 2017. „The course of competition and political consequences of the municipal elections in Rzeszów in 2014”. *Studia Politicae Universitatis Silesianis* 18.
- Szpala Iwona, Zublik Małgorzata. 2017. *Święte prawo. Historie ludzi i kamienic z reprivatyzacją w tle*. Warszawa: Wyd. Agora.
- Tomczak Łukasz red. 2012. *Prezydenci miast. Analiza rywalizacji w wyborach samorządowych*. Wrocław: Wyd. Marina.
- Wojtkowski Łukasz. 2018. „Instytucjonalne i kulturowe podejście do mediatyzacji polityki”. *Athenaeum* 57.

AKTY PRAWNE

- Ustawa *Kodeks wyborczy* z 5 stycznia 2011 (Dz. U. 2011, nr 21, poz. 112 z późn. zm.).
- Ustawa o ustroju miasta stołecznego Warszawy z 15 marca 2002 (Dz. U. 2002, nr 41, poz. 361 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 sierpnia 2018 roku w sprawie, wyborów do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast (Dz. U. 2018, poz. 1561).

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Biuletyn Informacji Publicznej, <https://www.bip.gov.pl/> (dostęp 9.08.2019).
- Dane GUS. 2018. *Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2018 roku*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/powierzchnia-i-ludnosc-w-przekroju-terytorialnym-w-2018-roku,7,15.html> (dostęp 25.08.2019).
- PKW. 2018. *Dane Państwowej Komisji Wyborczej. Wyniki głosowania i wyborów samorządowych w 2018 r.*, https://wybory2018.pkw.gov.pl/pl/geografia#general_committee_stat (dostęp 20.02.2019).
- Raport GUS. 2019. *Wstępne szacunki PKB w przekroju regionów w 2017 r.*, file:///C:/Users/Wojciech/Downloads/wstepne_szacunki_produkty_krajowego_brutto_w_przekroju_regionow_w_2017_roku%20(5).pdf (dostęp 18.02.2019).
- Raport PwS. 2018. *Analiza portal Polityka w Sieci: Jak Trzaskowski wygrał “internet” w 21 dni*, https://politykawsieci.pl/analiza-jak-trzaskowski-wygral-internet-w-21-dni/?fbclid=IwAR2KoF00mjjz-yaXtLnzLiaS_8rRRtAu7MjAgqT67nLWQAw4kNV5G9IOctkI (dostęp 14.01.–2.02.2019).
- Słownik języka polskiego PWN*. 2019. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/specyfika.html> (dostęp 21.08.2019).

Streszczenie

Problem badawczy podjęty w niniejszym artykule to specyfika wyborów na urząd prezydenta polskiej stolicy. Autor szuka odpowiedzi na pytanie badawcze jakimi unikatowymi cechami, na tle innych dużych polskich miast, odznaczała się specyfika wyborów na urząd prezydenta Warszawy w 2018 roku. W tym celu poddano weryfikacji następującą hipotezę: Specyfika wyborów prezydenta miasta stołecznego Warszawy w 2018 roku była zasadniczo

różna od wyborów prezydentów innych dużych polskich miast: Krakowa, Łodzi, Wrocławia i Poznania. Została ona zweryfikowana na każdej z płaszczyzn analizy: uwarunkowania natury ustrojowej, czynniki socjoekonomiczne, strategie personalne, relacjonowaniu kampanii w środkach masowego przekazu oraz wynikach wyborów.

Słowa kluczowe: specyfika wyborów, wybory prezydenta stolicy, wybory samorządowe 2018, strategie personalne, media masowe, wyniki wyborów.

THE SPECIFICITY OF WARSAW'S MAYORAL ELECTION 2018 (summary)

This article focuses on the research problem that is the specificity of elections for the president of Polish capital. The purpose of this article is to answer the research question, what unique features, in comparison to other large Polish cities, were specific of the election for the office of the Mayor of Warsaw in 2018. To this end, the following hypothesis was verified: the specificity of the election of the president of the capital city of Warsaw in 2018 was fundamentally different from presidential elections in other Polish cities. This scientific supposition was verified separately on each level of analysis: systemic conditions, socioeconomic factors, personal strategies, coverage of campaigns in the mass media and election results. The Warsaw's election was compared with those in the next four largest Polish cities: Cracow, Lodz, Wroclaw and Poznan.

Keywords: specificity of elections, capital's mayoral election, local elections 2018, personal strategies, mass media, election results.